

Warszawa, 14. Września, 2019 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Joanny Mardas pt.
„Development of settlement in the Northern Iraq
since Hassuna till Ninevite 5 period (6500-2600 BC)”

Przedłożona do recenzji dysertacja jest świetnym przykładem zmian jakie **nastąpiły** w badaniach nad archeologią północnego Iraku po wojnie w Zatoce. Jednym z jej ubocznych skutków, z punktu widzenia archeologów bardzo ważnym, było otwarcie dla zagranicznych badaczy rejonów kurdyjskich północnego Iraku, które przez długie dziesięciolecia były dla nich niedostępne. Powstała wyraźna nierównowaga w stanie badań archeologicznych pomiędzy stanem rozpoznania archeologicznego południowej i północnej Mezopotamii. To otwarcie, wraz z wynikającym z wojny domowej w Syrii zawieszeniem badań archeologicznych w tym kraju, spowodowało gwałtowny rozwój badań archeologicznych w irackim Kurdystanie z naciskiem na wspierane przez regionalne władze archeologiczne badania powierzchniowe. Ich celem jest zmapowanie występujących w regionie stanowisk archeologicznych, czego nigdy wcześniej tam na większą skalę nie robiono. W ramach tych międzynarodowych badań mieści się także kierowany przez promotora omawianej pracy polski projekt UGZAR. Część uzyskanych przez zespół UGZAR wyników stanowi bardzo istotny składnik podstawy źródłowej recenzowanej rozprawy. W dużo mniejszym stopniu wykorzystane zostały dotychczasowe rezultaty prac innych zespołów zagranicznych, badających inne subregiony irackiego Kurdystanu. Mamy więc w tym przypadku do czynienia z pracą, w której próba syntetycznego ujęcia zagadnień osadnictwa oparta jest o „świeżo” pozyskane materiały źródłowe, co samo w sobie zasługuje na uznanie, gdyż w przypadku archeologii Mezopotamii nie jest zjawiskiem częstym.

Recenzowana dysertacja ma objętość 238 stron i skomponowana jest czterech rozdziałów, o nierównej zresztą objętości, do czego dochodzi wykaz używanych skrótów, bibliografia oraz spisy włączonych w tekst ilustracji, map i tabel.

Rozprawa poświęcona jest wstępnej analizie przemian modeli prehistorycznego osadnictwa występujących na terenie północnego Iraku na przestrzeni blisko czterech tysięcy lat. Dokładniej rzecz biorąc chodzi o długi odcinek czasu od pojawienia się na tym obszarze pierwszych stałych osad neolitu ceramicznego w kulturze Hassuna aż do schyłku wczesnobrązowej kultury Niniwa 5, będącej tam (jak się na razie wydaje) ostatnią kulturą „przedpiśmienną”. Choć jądro pracy bazuje przede wszystkim na materiałach pozyskanych w ramach projektu UGZAR to wykorzystywane są również, w mniejszym rzecz jasna stopniu, dotychczasowe publikowane wyniki z innych, aktualnie prowadzonych na terenie irackiego Kurdystanu, projektów (EPAS, EHAS, LoNAP). Doktorantka wykorzystuje także wyniki starszych badań powierzchniowych w północnym Iraku a ponadto sięga dla celów porównawczych do rezultatów badań prowadzonych w sąsiadującej z irackim Kurdystanem syryjskiej Dżezirze (Hamoukar i Tell Leilan). Można więc w sumie uznać zebrane przez mgr Mardas materiały za w wystarczającym stopniu reprezentatywne dla podjęcia próby charakterystyki modeli prehistorycznego osadnictwa północnego Iraku. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że dopóki nie zostaną zakończone i opublikowane rezultaty badań powierzchniowych z pozostałych prowadzonych aktualnie w irackim Kurdystanie projektów, wyniki tej ambitnej i godnej uznania próby mają walor wstępny, choć osobiście nie sądzę aby mogły one radykalnie zmienić obraz nakreślony przez doktorantkę w jej wnioskach końcowych.

W pierwszym rozdziale rozprawy Autorka poza sformułowaniem zasadniczych celów swej pracy, określeniem jej ram chronologicznych i terytorialnych skupia się na szczegółowej prezentacji projektu UGZAR (Upper Greater Zab Archaeological Reconnaissance), jego celach i charakterystyce objętego badaniami terenu. Obszernie została omówiona przyjęta w ramach projektu metodyka badań, zarówno jeśli chodzi o samo wyszukiwanie stanowisk, ich typologię i dokumentację, jak też zasady zbierania materiału ceramicznego. Ważne w tym rozdziale jest także podanie przyjętej w projekcie UGZAR i współpracujących z nim innych projektach periodyzacji oraz zaproponowanej przez Jasona Ur’a roboczej typologii ceramiki, którymi doktorantka posługuje się w swych dalszych wywodach. W rozdziale tym podaje też istotne informacje o zasięgu terytorialnym innych toczących się aktualnie projektów badawczych. Włączona do tego rozdziału historia badań nad archeologią północnego Iraku nie jest natomiast, w moim przekonaniu, niezbędna dla głównych wątków pracy.

Drugi rozdział dysertacji poświęcony jest generalnie metodologii i metodyce studiów nad rozwojem i modelami osadnictwa w archeologii. Po zaprezentowaniu krótkiego zarysu historii badań nad osadnictwem doktorantka przechodzi do kwestii podstaw metodologicznych badań nad osadnictwem. Opowiada się tu przede wszystkim przeciw determinizmowi związanemu z warunkami naturalnymi a za dominującą rolą czynnika ludzkiego w kształtowaniu się form osadnictwa i jego wpływem na środowisko naturalne. Odwołuje się przy tym mgr Mardas do poglądów wybitnych historyków i archeologów ze środowiska poznańskiego, takich Topolski, Łowmiański a wreszcie Żak, czego nie należy, moim zdaniem, odbierać tylko jako czystego przejawu lokalnego patriotyzmu. Mimo wszystko trudno mi nie zauważyć, że w tym podejściu brak jest miejsca na wpływ, jaki na osadnictwo mogły wywierać nie będące wynikiem ludzkiej działalności zmiany klimatyczne w skali makro, a właściwie zmiany tych warunków. Starożytny Bliski Wschód dostarcza nam paru przykładów sytuacji, które skłaniają do głębszych przemyśleń na ten temat. Następnie doktorantka przechodzi do zasadniczych problemów metodycznych rozprawy, a mianowicie takich jak przede wszystkim kwestia ustalania współczesności stanowisk i ciągłości ich zasiedlenia. Dla realizacji tego zdania postanawia stosować model zaproponowany przez Dewar'a, a ze względu na jego niedostatki również korekty autorstwa Kintigh'a. Wybrane przez nią rozwiązanie, którego przyjęcie zostało dobrze umotywowane, wydaje się być najlepiej przystosowane dla studiów nad problemem będącym tematem rozprawy.

Najdłuższym rozdziałem recenzowanej dysertacji jest jej rozdział trzeci, w którym w układzie chronologicznym, zgodnie z przyjętą przez Autorkę periodyzacją, omówione zostały pozostałości osadnictwa z sześciu kolejnych okresów od wczesnoneolitycznej kultury Hassuna aż po wczesnobrązową kulturę Niniwa 5. Pierwszy podrozdział zajmuje się kulturą Hassuna, która trwała około 600 lat, drugi kulturą Halaf o podobnym czasie trwania, a trzeci kulturą Ubaid, której trwanie określa się 800 lat. Podrozdział czwarty poświęcony jest pierwszym dwóm fazom chalkolitu obejmującym około 800 lat, zaś piąty zajmujący się osadnictwem późniejszych faz chalkolitu i kultury Uruk, którym również przypisuje się kolejne 800 lat. Ostatni zaś, który analizuje pozostałości osadnicze z czasów kultur Niniwa 5 zamyka się w ramach 600 lat. Tak więc pod względem czysto chronologicznym podział ten jest dobrze wyważony. Wydaje mi się jednak, że dla struktury rozprawy lepiej by było, aby zamiast umieszczać w jednym z rozdziałów aż

sześć mniejszych części zastąpić to trzema rozdziałami : neolit ceramiczny – chalkolityczny brąz. Każdy z sześciu podrozdziałów ma taką samą strukturę. Analizy rozrzutu osadnictwa i jego cech poprzedzone zostały w każdym podrozdziale ogólną charakterystyką danej kultury opartą o dane pochodzące rzecz jasna z regularnych badań wykopaliskowych. Mgr Mardas sięga w tym wypadku do materiałów z najlepiej przebadanych i opublikowanych stanowisk, wśród których, co również zrozumiałe, przeważają stanowiska o większych powierzchniach. Jest to istotne, szczególnie w odniesieniu do okresu chalkolitu i wczesnego brązu, gdyż materiały z większych ośrodków nie muszą być reprezentatywne dla kultury mniejszych osad, na co Autorka też zresztą zwraca uwagę. Często jednak przywołuje ona wyniki wykopalisk w Tepe Gawra jako stanowiska reprezentatywnego dla okresu kultury Ubaid oraz okresu chalkolitycznego, co budzi ciągle spore wątpliwości. Wydaje się bowiem, że mamy w tym wypadku do czynienia raczej ze zjawiskiem nietypowym, zestawiając choćby jego wymiary z nasyceniem „specjalnymi” budowlami. Nie da się ukryć, że generalnie przywoływane przez Autorkę materiały są niekiedy trudno porównywalne także ze względu na etap rozwoju archeologii, na który przypadały zarówno same wykopaliska, jak również ich publikacje, co na pewno nie ułatwiało jej zadania. W ramach wspomnianych charakterystyk po krótkim wstępie najpierw omawiane są pozostałości budownictwa, następnie występujące surowce z naciskiem na te, które musiały być sprowadzone spoza regionu, co pozwala na określenie zasięgu bezpośrednich lub pośrednich kontaktów, wreszcie podstawy gospodarcze danej kultury i na końcu obrządek grzebalny. W częściach wstępnych brakuje mi skondensowanej informacji o wewnętrznej periodyzacji omawianych kultur, o elementach której często mowa w dalszych partiach podrozdziałów przede wszystkim w odniesieniu do ceramiki.

Zasadniczą część podrozdziału tworzy w każdym przypadku analiza rozrzutu przestrzennego stanowisk i dynamiki osadnictwa omawianej kultury w całym regionie północnego Iraku a osobno w jego sektorze objętym projektem UGZAR. Pozwala to na porównanie zasiedlenia tego sektora w poszczególnych okresach z innymi częściami regionu. Ciągłe jednak należy pamiętać, że wyniki z pozostałych sektorów nie są jeszcze kompletne, choć osobiście przypuszczam, że nie powinny one znacząco zmienić obrazu nakreślonego przez mgr Mardas. Każdy podrozdział zamknięty jest osobnym podsumowaniem często zawierającym interesujące uwagi dotyczące ciągłości osadnictwa

i specyfiki różnych skupisk osadniczych. W przypadku niektórych podrozdziałów doktorantka rozszerza swe rozważania o problemy ogólniejszej natury, jak to ma miejsce w podrozdziale poświęconym okresowi 5. czyli późniejszym stadium kultury Uruk w północnej Mezopotamii, gdzie szeroko dyskutuje problem relacji pomiędzy Urukiem „północnym” a „południowym” w północnym Iraku. Zarówno w tym podrozdziale, jak również w podrozdziale poświęconym kulturze Ubaid (okres 3) Autorka reprezentuje pogląd, dość rozpowszechniony w ostatnich latach, o niejako autonomicznym rozwoju kultur północnego Iraku od Ubaidu do schyłku Uruku i nieprzecenianiu w tej kwestii roli ośrodków południowo-mezopotamskich. W przypadku kultury Ubaid podziela ona pogląd Karsgaarda o symetrycznym rozwoju tej kultury w obu częściach Mezopotamii na co tak naprawdę nie mamy jednoznacznych dowodów. Tzw. Ubaid Północny zaczyna się dopiero w fazie Ubaid 3 i na razie na żadne wcześniejsze fazy tej kultury na północy nie natrafiono, a jednocześnie na południe od Bagdadu na żadnym stanowisku nie odsłonięto większej przestrzeni osady z faz późniejszych, które pozwoliłoby na pełniejsze scharakteryzowanie ówczesnej kultury południa. Z tego obszaru nie znamy żadnych normalnych domów na klasycznym ubaidzkim planie trójdzielnym (sanktuarium z Eridu nie może tu być przykładem). Nie można też na razie określić stopnia jej zaawansowania technologicznego (miedź mogła się pojawić na południu o tysiąc lat wcześniej niż przyjmuje Stein). Dlatego pozostajemy tu ciągle w sferze hipotez. W charakterystyce budownictwa kultury Niniwa 5 należałoby zaznaczyć, że ze względu na fakt, iż na żadnym z badanych wykopaliskowo stanowisk tej kultury nie odsłonięto większych fragmentów zabudowy w centralnych partiach osad, gdzie mogły się znajdować większe sakralne bądź świeckie budowle o charakterze reprezentacyjnym, nasz obraz tego budownictwa może być niepełny. Rozwój badań terenowych w północnej Mezopotamii poczynawszy od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku i odkrycie tam wielu nowych stanowiska przy równoczesnym braku (z bardzo małymi wyjątkami) nowych badań w południowym Iraku zachwiał równowagę w obrazie kultur Mezopotamii 6. i 5. tys. p.n.e. Kwestionowanie domniemanego „prymatu” południowej Mezopotamii pojawia się w rozdziale trzecim parokrotnie, w tym w kwestii pojawienia się na północy koncepcji dużych osad o charakterze miejskim. Przytoczone argumenty nie są moim zdaniem jednoznacznie przekonujące, a cytaty z artykułu Rothmana (*The Tigris Piedmont, Eastern Jazireh and Highland Western Iran in the Fourth Millennium BC*) dotyczy kwestii pojawienia się osad

południowo-uruckich na północy. Zamykający pracę rozdział zawierający konkluzje doktorantki w zwarty i dobrze przemyślany sposób sumuje jej studia nad osadnictwem. Bardzo interesujące są obserwacje doktorantki dotyczące mikro-regionalnej specyfiki rozrzutu typologii osadnictwa zarówno w rejonie sektora projektu UGZAR, jak też pozostałych aktualnie badanych sektorów północnego Iraku. Istotne jest „pulsowanie” osadnictwa, szczególnie na styku dwóch następujących po sobie okresów kulturowych. Autorka rozprawy zwraca ponadto uwagę na rolę warunków glebowych i wodnych w kształtowaniu nie na tym terenie osadnictwa oraz na osadnictwo, którego lokalizacja może wynikać z przebiegu prehistorycznych szlaków wymiany.

Uważam w sumie dysertację mgr Joanny Mardas za w pełni dojrzałą pracę naukową w ramach, której udało się doktorantce stworzyć dość spójny obraz rozwoju prehistorycznego osadnictwa nie tylko na ograniczonym, choć wcale nie małym, obszarze objętym projektem UGZAR lecz również na rozległym obszarze, który nigdy jeszcze nie był przez archeologa badany pod tym kątem. Pani Joanna Mardas podjęła bardzo ambitną próbę i zakończyła się ona sukcesem. Dysertacja zawiera nie tylko studia nad samą dynamiką osadnictwa, lecz również próbę ukazania kontekstu kulturowego w jakim ono funkcjonowało. Na pochwałę zasługuje nie tylko wnikliwa analiza modeli osadniczych, dobrze uzasadniona metodologicznie (choć ciągle bym się upominał o docenienie roli zmian klimatycznych w przypadku tak długich odcinków czasu), ale też zebranie tak rozległej bazy źródłowej obejmującej też najświeższą literaturę przedmiotu. Doktorantka zdaje sobie sprawę z tego, że jej rozprawa jest w istocie pierwszym krokiem na drodze do pełnych studiów nad tą problematyką, bo z każdym dniem będzie przybywać nowych danych, ale jest to duży krok i we właściwym kierunku.

Moje rozsiane w tekście recenzji uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają bardzo pozytywnej oceny recenzowanej rozprawy. Dawno nie recenzowałem dysertacji, z której Autorem, jako dojrzałym badaczem, ma się ochotę dyskutować. Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że przedłożona mi do oceny praca z naddatkiem spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie mgr Joanny Mardas do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



widz. 1.8.2019

DZIEKAN
Wydziału Historycznego

prof. dr hab. Kazimierz Ileski